

Kurier

www.powiat-legionowski.pl

kwiecień nr 39/2014

W numerze...

Mury do góry	3
Podaruj swój 1% lokalnie	5
Wojna z Janosikiem	6
Pociągiem do Zegrza?	10



Powiat Legionowski pozyskał kolejne miliony złotych na budowę dróg lokalnych z tzw. „schetynówek”. Konkretnie chodzi o 2,5 kilometra ulicy Kościelnej, od Legionowa do Wieliszewa.

3 miliony na drogi

Przypomnijmy, że ulica Kościelna na odcinku od Nowodworskiej do Modlińskiej została już przebudowana. Zrobiony został także most w Łajskach. Teraz czas na kolejną inwestycję na tej, łączącej dwie gminy, drodze. Inwestycja obejmie:

- położenie nowej nawierzchni,
- wymianę krawężników,
- przebudowę zjazdów,
- budowę odwodnienia jezdni,
- zainstalowanie sygnalizacji świetlnej pulsacyjnej przy szkole podstawowej w Łajskach i przy gimnazjum w Wieliszewie,

- wykonanie oznakowania poziomego i pionowego drogi.
- Ogłoszony już został przetarg na wykonanie inwestycji. Przebudowa obejmie 2,5 kilometrowy odcinek ulicy, kosztować ma ok. 6 mln złotych, z czego 3 miliony pochodzą będzie ze wspomnianego Narodowego

Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli „schetynówek”. Jeśli formalności przetargowe przebiegną sprawnie, a wykonawca będzie rzetelny, jesienią pojedziemy przebudowaną ul. Kościelną.

MIROŚLAW PACHULSKI



*Wesoły nam dzień dziś nastał,
którego z nas każdy żądał.
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał
Alleluja, Alleluja!*

Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary w odradzające się życie,
przepęlnych nadzieją na lepsze jutro
i miłością bliźniego,
oraz wielu radosnych chwil
spędzonych w rodzinnym gronie.

Szymon Rosiak

Rosiak
Przewodniczący Rady
Powiatu w Legionowie

Jan Grabiec

Grabiec
Starosta Legionowski

Krótko

Gimnazjum dla poliglotów

• Ruszyła rekrutacja do gimnazjum dwujęzycznego, uruchomionego przez Powiat Legionowski. Wnioski uczniów chętnych, by kontynuować naukę w powiatowej placówce są przyjmowane w sekretariacie LO im. M. Konopnickiej w Legionowie od 3 do 30 kwietnia 2014 r. Już niebawem, bo 12 maja, rozpocznie się też rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych. Więcej informacji na temat rodzaju szkół, specjalności klas, terminów i sposobu składania dokumentów do powiatowych placówek znajduje się na stronie www.powiat-legionowski.pl w zakładce Edukacja, pod hasłem „Rekrutacja w roku 2014/2015”.

Miejsca w przedszkolu specjalnym

• Są jeszcze wolne miejsca w powiatowym przedszkolu specjalnym w Legionowie. Do grupy dla dzieci z autyzmem placówka może przyjąć jeszcze pięcioro dzieci. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w sekretariacie Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie, tel. 22 774 27 63.

Minister u kombatanów

• Ostatni czwartek marca upłynął w legionowskim Domu Pomocy Społecznej „Kombatant” pod znakiem poezji. Koncertu, wykonanego przez poetycko-śpiewaczy zespół „Erin”, funkcjonujący przy Związku Emerytów i Inwalidów w Legionowie, przeplatano czytaniem poezji Jadwigi Sumiły, zmarłej mieszkanki „Kombatanta”, wysłuchała wraz z mieszkańcami DPS minister Bożena Żelazowska, kierująca Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zarówno pensjonariusze DPS, jak i pani minister, byli wzruszeni przypomnieniem wierszy pani Jadwigi, które za jej życia umilały życie mieszkańcom Domu.

Architekci o rozwoju

• Konferencja dla architektów, projektantów i osób zawodowo związanych z kształtowaniem naszego otoczenia odbyła się 3 kwietnia w Białobrzegach. Została zorganizowana przez Powiat Legionowski w ramach projektu pt. „O architekturze w duchu zrównoważonego rozwoju”, na który powiat uzyskał dofinansowanie z Unii Europejskiej. Kolejna konferencja na ten temat, tym razem przeznaczona dla szerszego grona odbiorców, odbędzie się już w połowie maja.

Więcej informacji na stronie 4.

Dzieci mówią...

Co to jest pisanka? Co to jest śmigus dyngus? – te pytania zadaliśmy przedszkolakom z Przedszkola Miejskiego Nr 11 w Legionowie. Wychowawczynie: Grażyna Głowacka-Wojda.



Kuba Kucyk

Co to jest pisanka?

– pisanka to jest jajko pomalowane na Wielkanoc.

Co to jest śmigus dyngus?

– to się tak pisankami leje na kogoś wodą. Oblewam zwykle wodą swoich rodziców.



Zosia Korzeń

Co to jest pisanka?

– pisanka to jest jajko malowane farbami. Nie widziałam nigdy pisanek.



Ola Uczyńska

Co to jest pisanka?

– ja bym chciała powiedzieć, że widziałam takie jajko, że miało pomarańczowe w środku kółko i czarne płatki. Moja siostra kiedyś je namalowała. Ona ma na imię Weronika i jest ode mnie starsza. Za rok będzie chodziła do gimnazjum, a ja do pierwszej klasy.

Co to jest śmigus dyngus?

– ja kiedyś oblewałam się z moją siostrą ciociętną i bratem taką normalną wodą z kranu. Nalewałam taką wodę do pistoletu. Ja się chowałam pod łóżkiem.



Wojtek Puszkarski

Co to jest pisanka?

– pisanka to coś takiego, że trzeba napisać różne rzeczy z takiego telefonu. Piszę do Michała, do Bartka i jeszcze do Mateusza takiego jednego. Ja mam swój własny telefon, ale nie noszę go do przedszkola. Dopiero dziś został kupiony. To smartfon 300G. Jest taki niebieski, a tutaj na górze ma pomarańczowe.

Co to jest śmigus dyngus?

– ja leje wszędzie, mam taki pistolet. Tam trzeba do takiego czegoś nalać wody, farbę, potrzeć pędzelkiem i potem siu... Te osoby, które zleje są potem kolorowe. Moi rodzice zawsze ubierają takie stare kurtki, gdy wiedzą że będą strzelać do nich pistoletem. U mnie śmigus dyngus jest codziennie, gdy wracam do domu. Ja zawsze uciekam i kryję się. Mam np. taką kryjówkę w opuszczonej norze. Mieszczę się tam bo jest duża. Ja tam głębiej wykopałem, ale wiem, że to była kryjówka niedźwiedzia.



Oliwka Jaworska

Co to jest pisanka?

– ja widziałam pisanki na Wielkanoc. Były tam kwiatki, kółeczka i inne różne wzorki.



Marcel Floryński

Co to jest pisanka?

– według mnie pisanka to litera. Ja znam takie jak: a, b, c, d, f, g. Ja znam cały alfabet już. Nauczyła mnie go taka zabawka, która umie śpiewać. Mój brat ją dostał.



Filip Kozdrój

Co to jest pisanka?

– widziałem na pisanke kiedyś takie różne wzorki, np.: konika i jeszcze widziałem gwiazdę, słońeczko, pistolet. Zawsze rodzice mi pomagają, gdy maluje pisanki.

Co to jest śmigus dyngus?

– moja babcia ma taką wielką wannę i tam się mieszczą dwie osoby i razem z bratem się tam kąpaliśmy. Babcia mieszka w Skrutkach, ja tam jeżdżę zawsze samochodem.



Karolina Ziółkowska

Co to jest pisanka?

– według mnie pisanka to litery pisane.



Benek Puchłowski

Co to jest pisanka?

– pisanki zanoszę do kościoła. Ja chodzę do kościoła w Jabłonie. Tam pisanki znajdują się na takim stoliku. Pisanki noszę w koszyku, w którym też mogą być takie ściereczki. Koszyk przygotowuję z rodzicami. Czasem przygotowania trwają krótko, a czasem długo. Ja zawsze robię dużo pisanek i wtedy koszyk jest ciężki, ale mogę udźwignąć go sam.

Co to jest śmigus dyngus?

– ja czasem leję swoich rodziców, gdy oni leżą w łóżku i są cali mokrzy. Jak oni chcą mnie oblać to ja uciekam na dwór i tam mam dużo kryjówek i się tam chowam. Oblewam rodziców wodą taką zimną lodowatą, a czasem wrzątkiem. Oni są zawsze w ubraniach. Ja mam swoje kryjówki też w domu: pod biurkiem, na półce. Na łóżku rodzice zawsze mnie znajdują.



Oliwka Radecka

Co to jest śmigus dyngus?

– jak rodzice chcą mnie oblać, to ja się zawsze kryję pod łóżkiem. Ja raczej lubię być oblewana niż oblewać rodziców.

*Z dziećmi rozmawiał
Marcin Dembowski*

Słowniczek wielkanocny

PISANKA – ogólna, zwyczajowa nazwa jaja (zwykle kurzego, ale także gęsiego czy kacze-go) zdobionego różnymi technikami.

Najstarsze pisanki pochodzą z terenów sumeryjskiej Mezopotamii. Zwyczaj malowania jajek znany był w czasach cesarstwa rzymskiego, wspominają o nim Owidiusz, Pliniusz Młodszy i Juwenalis. Na ziemiach polskich najstarsze pisanki, pochodzące z końca X wieku, odnaleziono podczas wykopalisk archeologicznych w pozostałościach grodu na opolskiej wyspie Ostrówek. Wzór rysowano na nich roztopionym woskiem, a następnie wkładano je do barwnika – łupin cebuli lub ochry, które nadawały im brunatnoczerwoną barwę. W procesie chrystianizacji pisanek włączono do elementów symboliki wielkanocnej. Obecnie pisanek wykonuje się przed Wielkanocą. Mają symbolizować rodzącą się do życia przyrodę, a w chrześcijaństwie dodatkowo nadzieję wynikającą z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa.

Z tradycyjnych rosyjskich pisanek wywodzą się słynne jaja wielkanocne, wykonywane w końcu XIX w. przez petersburskiego jubile-
ra Petera Carla Fabergé. Jajka wykonywane z kamieni półszlachetnych, łączonymi z metalami szlachetnymi, zdobione technikami jubilerskimi były wykonywane początkowo wyłącznie dla rodziny carskiej. Później wykonywano je również dla innych dostojników, a także powstawały imitacje, wykonywane przez inne firmy.

Muzeum poświęcone wyłącznie pisanom istnieje w Kołomyi. W 2004 w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu otwarto stałą ekspozycję ponad 1000 pisanek pochodzących z prywatnej donacji.

ŚMIGUS-DYNGUS – (znany także jako: lany poniedziałek, dyngus, śmigus) – zwyczaj związany z Poniedziałkiem Wielkanocnym.

Geneza ludowych zwyczajów obchodzonych w Poniedziałek Wielkanocny jest związana z praktykami słowian, którzy czcili radość po odejściu zimy i przebudzeniu się wiosny. Śmigus i dyngus przez długi czas były odrębnymi obyczajami. Śmigus głównie polegał na symbolicznym biciu witekami wierzby lub palmami po nogach i oblewaniu się zimną wodą, co symbolizowało wiosenne oczyszczenie z brudu i chorób, a w późniejszym czasie także i z grzechu. Na śmigus nałożył się zwyczaj dyngusowania (dyngowanie), dający możliwość wykupienia się pisanek od podwójnego lania. Po słowiańsku zwyczaj nazywał się włóczębny i polegał również na odwiedzaniu innych osób.

Słowianie uważali, że oblewanie się wodą miało sprzyjać płodności, dlatego oblewaniu podlegały przede wszystkim panny na wydaniu. Ta panna, której nie oblanio bądź nie wychłostano, czuła się obrażona i zaniepokojona, gdyż oznaczało to brak zainteresowania ze strony miejscowych kawalerów i perspektywę staropanieństwa.

Dawniej zwyczaj polewania się wodą znany był tylko na wsi, mimo to obchodzenie Lanego Poniedziałku posiadało większą znacznie obrzędowość niż dzisiaj. Dziś śmigus-dyngus jest zabawą o charakterze ludowym. W odróżnieniu od pierwotnych tradycji, wodą oblewani są wszyscy bez wyjątków. Zwyczaj jest praktykowany taki sposób że polewa się dla żartów wodą inne osoby, nawet nieznanymi. Jest popularny szczególnie wśród dzieci i młodzieży.



Powiat
Legionowski

KONKURS
FOTOGRAFICZNY

4 PORY ROKU
w obiektywie

więcej na: www.powiat-legionowski.pl

2014

Mury do góry

Z dnia na dzień rosną mury przedszkola specjalnego, o które powiat rozbudowuje Zespół Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie przy ul. Jagiellońskiej.

Sezon budowlany zainaugurowany i budowa przedszkola specjalnego, rozpoczęta pod koniec ubiegłego roku ruszyła pełną parą. Mury nowego skrzydła budynku szkoły specjalnej, w którym od przyszłego roku szkolnego swoje miejsce znajdą przedszkolaki, co dzień idą w górę. Tuż przed odbiorem technicznym jest wyremontowany dach szkoły. Zimą powiat wykorzystał na prace,

którym nie przeszkadzały mrozy: instalację dodatkowych zabezpieczeń przeciwpożarowych, wymianę wykładzin w korytarzach i wykonanie nowego świetlika w dachu szkoły.

Zaawansowanie robót oraz deklaracje wykonawcy pozwalają wierzyć, że termin zakończenia inwestycji, przewidziany przed końcem tego roku, jest niezagrożony.

PIJO

Fotorelacja: Paweł Zajac



Robert Wróbel, wicestarosta legionowski

Rozbudowa zespołu szkół specjalnych o pomieszczenia dla przedszkola to inwestycja pod naszym specjalnym nadzorem. Zależy nam, by dzieciaki jak najszybciej zyskały godne warunki do nauki i zabawy. Cieszę się, że roboty przebiegają bez zakłóceń. Nadal będziemy otaczać tę inwestycję szczególną troską.

Porządki na drogach

W kwietniu powiat posprząta drogi po zimie. Przetarg na wykonanie tych prac został rozstrzygnięty pod koniec marca.

Sprzątanie powiatowych arterii zostało podzielone na trzy zadania. W ramach pierwszego sprzątnięty i wywieziony zostanie piach zalegający przy krawężnikach, na chodnikach i ścieżkach pieszo-rowerowych. Drugie zadanie obejmuje czyszczenie i konserwację urządzeń odwadniających drogi, natomiast trzecie sprzątanie pasów drogowych i ulic z zanieczyszczeń komunalnych. Do przetargowej rywalizacji stanęło w sumie 7 firm. Najkorzystniejsze oferty złożyły „Stamel” Stanisław Stachnik z Wieliszewa i Kozak Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe z Warszawy. Pierwsza z nich zajmie się sprzątaniem ulic, ciągów pieszych i rowerowych oraz pasów drogowych z piachu i śmieci, druga zaś wykona czyszczeniem i konserwacją urządzeń odwadniających.

Prace przy pozimowych porządkach powinny rozpocząć się w pierwszej dekadzie kwietnia i zakończyć przed świętami wielkanocnymi.

JK





Laureaci orderu z członkami kapituły. Od lewej: starosta Jan Grabiec, Krzysztof Wolejko, Joanna Folwarska, Krystyna Świniarska i Anna Czachorowska.

Przyjaciele niepełnosprawnych

Podczas inauguracji tegorocznych Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego po raz pierwszy wręczono ordery „Przyjaciół Niepełnosprawnych”. 5 marca w legionowskim ratuszu otrzymali je Krystyna Świniarska i Krzysztof Wolejko.

Już po raz trzeci organizatorzy Dni Osób Niepełnosprawnych zaprosili mieszkańców powiatu legionowskiego do czynnego udziału w cyklu wydarzeń kulturalnych i sportowych. Poprzez prezentację dorobku artystycznego i sportowego przybliżają one tych ludzi, którzy czują się odrzuceni i zepchnięci na margines. – Każdy z nas ma swoje silne strony. Państwa praca i praca osób, które wspierają niepełnosprawnych, polega na tym, żeby te mocne strony jak najbardziej rozwijać – powiedział starosta Jan Grabiec podczas inauguracji.

Uchonorowanie osób wybitnie zasłużonych dla środowiska osób niepełnosprawnych orderem „Przyjaciół Niepełnosprawnych” to nowy akcent obchodów. Pierwsze w historii powiatu wyróżnienia otrzymali Krystyna Świniarska i Krzysztof Wolejko.

– Wierzę, że dzisiejszy dzień, tak wyjątkowy, spowoduje, że niepełnosprawność stanie się sprawnością i wszyscy razem będziemy cieszyć się i świętować. – powiedziała wzruszona Krystyna Świniarska, odbierając nagrodę z rąk starosty legionowskiego Jana Grabca.

Order „Przyjaciół Niepełnosprawnych” przyznała Kapituła Orderu, powołana przez organizatorów Dni Osób Niepełnosprawnych, przy współudziale władz miejskich i powiatowych. Projekt medalu, opracowany przez Krzysztofa Stępniaaka, przedstawia Nike z Samotraki, symbolizującą zwycięstwo i piękno pomimo swego okaleczenia. Sentencja *Viktoriam Est Amor* określa drogę oraz sposób działania osób zaangażowanych w pomoc dla niepełnosprawnych.

MKos/JK



Giełda Szkół w Konopnickiej

Już czternasty raz gimnazjaliści mogli zapoznać się z ofertą szkół ponadgimnazjalnych z powiatu legionowskiego w jednym miejscu. Powiatowa Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych odbyła się 27 marca w sali gimnastycznej liceum ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Legionowie.

Organizowane przez Starostwo Powiatowe w Legionowie wydarzenie od ponad dekady pomaga gimnazjalistom dokonać wyboru placówki, w której będą kontynuować edukację. Podczas giełdy swoją ofertę mogły zaprezentować wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z naszego terenu. Dzięki temu młodzież nie musi odwiedzać każdej ze szkół osobno – wszystkie informacje i odpowiedzi na pytania gimnazjaliści mogą uzyskać w jednym dniu i miejscu.

Podczas giełdy swoją ofertę, oprócz szkół, zaprezentowały m. in.: Powiatowy Urząd Pracy, Powiatowa Izba Gospodarcza w Legionowie, Referat Edu-

kacji Starostwa Powiatowego i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.

Giełda, z roku na rok, cieszy się coraz większym zainteresowaniem młodzieży. Świadczy o tym ogromna rzesza młodych ludzi odwiedzających stoiska szkół i prezentujących się instytucji. Jest to sygnał dla placówek oświatowych, że warto się do niej dobrze przygotować, aby pozyskać nowych uczniów. Młodzież jest coraz bardziej wymagająca, gdy idzie o ofertę edukacyjną szkoły, rozumie bowiem, że zdobyta wiedza jest dla niej kapitałem, który zaprocentuje w przyszłej karierze zawodowej.

MD

Deklaracja życzliwości – Nie wykluczam!

Tolerancja, szacunek w stosunku do osób niepełnosprawnych to wartości, których dzieci ma nauczyć projekt społeczno- edukacyjny „Deklaracja Życzliwości – Nie wykluczam!”. Patronat nad przedsięwzięciem objęli Starosta Legionowski i Prezydent Legionowa.

Projekt jest skierowany do dzieci z klas 4-6 szkół podstawowych, uczących się w Legionowie. Chcemy w formie zabawy nauczyć dzieci postaw tolerancji, szacunku w stosunku do osób z niepełnosprawnością i dać im możliwość praktycznego działania wykorzystującego nabytą w projekcie wiedzę. Dlatego też w atrakcyjnych formach takich jak: gra komputerowa, gra miejska, zajęcia edukacyjne – planujemy nauczyć 200 dzieci tolerancji dla odmienności, szacunku wobec innych oraz przeciwdziałania mowie nienawiści w Internecie.

Dzieci przekonują się jak funkcjonują niepełnosprawni: na wózkach inwalidzkich, z zasłoniętymi oczami i uszami będą pokonywać bariery swojego miasta oraz odwiedzą „Niewidzialną Wystawę”. Pozwoli im to lepiej zrozumieć świat i problemy osób z niepełnosprawnością oraz zwiększy ich aktywność obywatelską, wrażliwość i tolerancję, jak również zachęci do bezinteresownych działań.

Zorganizowana zostanie wystawa prac graficznych pt. „Nie wykluczam!”, które będą wykorzystane

w publikacji dotyczącej działań antydyskryminacyjnych i zwalczaniu mowy nienawiści w Internecie. Młodzież szkolna będzie zaproszona na wywiady i rozmowy na temat tolerancji do lokalnego radia i legionowskiej telewizji kablowej. Uczniowie pod opieką nauczycieli stworzą swoją „Deklarację życzliwości” – spis zasad i przemyśleń dotyczących równego traktowania osób z niepełnosprawnością.

Projekt edukacyjny „Deklaracja Życzliwości – Nie wykluczam!” ma za zadanie przeciwdziałanie nierównemu traktowaniu przy jednoczesnym wspieraniu równości i różnorodności w kontekście osób z niepełnosprawnością.

Info: Fundacja Pracownia Kompetencji, PlonskaPress



PARTONAT HONOROWY



PARTONAT MEDIALNY



Mieszkańców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, przedsiębiorców

ZAPRASZAMY NA KONFERENCJĘ

pt. „**Jak skutecznie i efektywnie opracowywać plany zagospodarowania przestrzennego**”

14.05.2014 r., godz. 9.00, Hotel Marina Diana w Białobrzegach

W programie m.in. zmiany w prawie budowlanym, zachowanie harmonii pomiędzy współczesną infrastrukturą budowlaną a miejscowym krajobrazem naturalnym, tradycją i kulturą tego miejsca (ład przestrzenny), przedstawienie nowatorskich, ekologicznych rozwiązań w architekturze i urbanistyce oraz omówienie korzyści ze stosowania tych rozwiązań a także blok szkoleniowy dot. skutecznego i efektywnego opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego.

Podsumowaniem konferencji będzie WYSTAWA DOBRZYCH PRAKTYK tj. ekologicznych rozwiązań stosowanych na terenie objętym działaniami LGD „Partnerstwo Zalewu Zegrzyńskiego” (tj. gmin Jabłonna, Wieliszew, Serock, Nieporęt, Radzymin, Dąbrówka, Somianka).

Do zaprezentowania m.in. zdjęć, filmów, projektów, makiet, zestawów pokazowych zapraszamy instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, mieszkańców oraz przedsiębiorców oferujących usługi przyczyniające się do ochrony środowiska.

Warunkiem udziału w konferencji i wystawie jest przesłanie formularza zgłoszeniowego, który dostępny jest na stronie www.powiat-legionowski.pl w zakładce Fundusze zewnętrzne, projekt „O architekturze w duchu zrównoważonego rozwoju”.

Zgłoszenie należy przelać do dnia 30 kwietnia 2014 r.

Decyduje kolejność zgłoszeń! Udział w konferencji i wystawie jest bezpłatny!



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Projekt pt. „O architekturze w duchu zrównoważonego rozwoju” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Artykuł opracowany przez Starostwo Powiatowe w Legionowie. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podaruj swój 1% lokalnie

Jeszcze do końca kwietnia można rozliczyć się z podatku za ubiegły rok. Zachęcamy, by przy tej okazji obdarować 1% swojego podatku osoby i organizacje z powiatu legionowskiego. Dzięki temu nawet 3 miliony złotych mogą wesprzeć lokalne inicjatywy i potrzebujących mieszkańców.

Darmowy program do rozliczenia PIT można pobrać ze strony www.powiat-legionowski.pl. W nim znajdziemy listę organizacji pożytku publicznego z powiatu legionowskiego. Wystarczy wybrać jedną z nich z listy, która jest zapisana w programie. Można też wesprzeć potrzebujących pomocy mieszkańców naszego powiatu. Dla nich również legionowskie starostwo zamówiło bezpłatne programy, które można pobrać ze strony powiatu. Różnica polega na tym, że dla osób indywidualnych przygotowane są specjalne, dedykowane programy do rozliczania podatku, ze względu na konieczność wypełnienia w zeznaniu rubryki „cel szczegółowy”.

Nie każdy zechce zapewne skorzystać z programu przygotowanego przez powiatowy urząd. Część z nas wysyła PIT elektronicznie, za pośrednictwem e-deklaracji, inni wypełniają formularz odręcznie i osobiście zanoszą do urzędu skarbowego. Jednak każdy może wesprzeć organizację lub osobę z powiatu legionowskiego, która potrzebuje naszego wsparcia. Obok publikujemy listę OPP i mieszkańców naszego terenu, którzy zgłosili się do akcji. Wystarczy wykorzystać te dane przy wypełnianiu zeznania rocznego.

Do czego gorąco zachęcamy.

JOANNA KAJDANOWICZ

Organizacje pożytku publicznego z powiatu legionowskiego

KRS	Organizacja Pożytku Publicznego	Miejscowość
0000027457	Samodzielne koło terenowe nr 132 Społecznego Towarzystwa Oświatowego	Legionowo
0000098139	Fundacja – „Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Józefowie”	Józefów
0000107658	Artbale stowarzyszenie rozwoju edukacji kulturalnej i sztuki	Legionowo
0000111294	Fundacja na rzecz dzieci i młodzieży im. Wandy Tomczyńskiej	Legionowo
0000163330	Stowarzyszenie „Samorządność, prawo i sprawiedliwość”	Legionowo
0000175391	Klub sportowy „Legionovia”	Legionowo
0000193124	Stowarzyszenie pomocy potrzebującym „Nadzieja”	Legionowo
0000226337	Fundacja „Promień słońca”	Legionowo
0000231536	Europejskie stowarzyszenie młodych fizjoterapeutów „Yeap Polska”	Legionowo
0000232144	Legionowskie wodne ochotnicze pogotowie ratunkowe	Zegrze Południowe
0000247711	Fundacja animacji artystycznej „Szachraj”	Legionowo
0000268281	Fundacja dla edukacji	Legionowo
0000280943	Stowarzyszenie świadczenia pomocy prawnej dla najuboższych	Legionowo
0000289744	Stowarzyszenie „Legionowskie amatorskie ligi piłkarskie”	Legionowo
0000297627	Legionowskie stowarzyszenie „Amicus”	Legionowo
0000350820	„Fundacja jeden drugiemu”	Stanisławów Pierwszy
0000372116	„Przyjaciele braci mniejszych”	Jablonna



Mieszkańcy powiatu legionowskiego, których można wesprzeć 1% podatku oraz ogólnopolskie OPP działające na terenie powiatu legionowskiego

KRS	Organizacja Pożytku Publicznego	Cel szczegółowy
0000338389	Fundacja SEDEKA	Fundacja TRZCIANY Grupa OPP 10211
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	Wojciech Kowalczyk nr ewid. 13830
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	6946 Olecki Michał s. Agnieszki
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	21374 Kiezik Wiktoria
0000270809	Fundacja AVALON	SAŁANOWSKA 1558
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	22137 Kamila Kosek
0000287008	Fundacja Krok po kroku	Wiktoria Frontczak 023
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	4385 Chodorski Wojciech
0000097900	MATIO Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na MUKOWISCYDOŻĘ	KAROL GAŁASZKIEWICZ
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	7297 Koźliński Jacek Marek
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	19570 Pogorzelska Carmen
0000186434	Fundacja Osób Niepełnosprawnych SŁONECZKO	Na leczenie Michałka Drubkowskiego, 60/D
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	3864 Chmielewska Lidia
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	16217 Meisner Michał
0000266644	Fundacja Serce Dziecka	Krawczyk Kajetan
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	16001 Krakowski Michał
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	16993 Nagat Maksymilian
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	2921 Ignacy Grzybowski
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	2922 Maurycy Grzybowski
0000270809	Fundacja AVALON	Rafał Zieliński, 2421
0000186434	Fundacja Osób Niepełnosprawnych SŁONECZKO	Daria Stefaniak, 476/S
0000127075	Fundacja Jaś i Małgosia	#680 Marcin Przychodzeń
0000083356	Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego	MAM SZANSE Marta Koziarska
0000094699	Związek Harcerstwa Polskiego	Stoleczna – Hufiec Legionowo
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	7646 Agnieszka Kozłowska
0000163347	Polski Związek Niewidomych Okręg Mazowiecki	Koło Legionowo
0000037904	Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”	22992 Aslanowicz Fryderyk
0000055578	Fundacja na rzecz Chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy	Jan Koral
0000270809	Fundacja Avalon	Otowski 2754

PODARUJ



to nic nie kosztuje

pomóż mieszkańcom powiatu legionowskiego

informacje
22 7640 504

bezpłatny program PIT na:

www.powiat-legionowski.pl




Wojna z Janosikiem

Filmowy rozbójnik grasował na tatrzańskich szlakach handlowych. Co zabrał zamożnym, oddawał ubogim. Współczesny Janosik łupi budżety zaradnych samorządów, ale z mizerną korzyścią dla tych biedniejszych.



Skarga powiatów

Batalia toczona z janosikowym przez Koalicję Powiatów z jej liderem starostą Janem Grabcem na czele wkracza w decydującą fazę. Po wielu staraniach spełnione zostały wszystkie warunki pozwalające wnieść oficjalną skargę do Trybunału Konstytucyjnego. Podczas XXXVIII sesji Rady Powiatów w Legionowie radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w tej sprawie. Tym samym wyrazili zgodę na wystąpienie Powiatu Legionowskiego z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności niektórych przepisów ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz Europejską Kartą Samorządu Lokalnego. W praktyce oznacza to decyzję naszego samorządu o wniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego skargi na janosikowe.

– Na poziomie powiatowym stopień obciążenia budżetów jednostek samorządu terytorialnego jest najwyższy. Po przekroczeniu 125% średniej krajowej powiat osiąga 98% tzw. nadwyżki dochodów, co uruchamia mechanizm wyrównawczy powodujący odebranie nam środków budżetowych potrzebnych na realizowanie inwestycji. Żeby móc się rozwijać, jesteśmy zmuszeni walczyć z janosikowym w postaci, jaka obecnie obowiązuje – wyjątnia starosta Jan Grabiec.

Smak zwycięstwa

Poza Powiatem Legionowskim uchwały pozwalające wnieść do Trybunału Konstytucyjnego skargę przeciwko janosikowemu podjęły rady samorządów należących do Koalicji Powiatów: zachodniogrodzkiego, pruszkowskiego, piaseczyńskiego, poznańskiego, wołomińskiego, grodzkiego, otwockiego, bełchatowskiego, mikołowskiego i polkowickiego. Uchwałę przeciwko janosikowemu podjął również powiat gdański. Wprawdzie w obecnym roku samorząd ten nie ma obowiązku dokonać wpłaty w ramach janosikowego, ale ewentualny wzrost dochodów podat-

kowych oznaczałby dla tego powiatu budżetowe kłopoty.

Powiat Legionowski jeszcze nigdy nie był tak blisko zwycięstwa w kampanii przeciwko janosikowemu. Wskazuje na to nie tylko spełnienie warunków niezbędnych do oficjalnego wniesienia skargi, ale również wygrana Województwa Mazowieckiego w analogicznej sprawie rozstrzygniętej przed Trybunałem Konstytucyjnym 4 marca 2014 r. W tym kontekście rozpatrzenie skargi Koalicji Powiatów wydaje się jedynie formalnością.

Gdyby Janosik odpuścił...

Powiat Legionowski od ponad dwóch lat prowadzi działania, mające na celu zmianę niesprawiedliwych przepisów ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dotyczących sposobu naliczania wysokości wpłat powiatów do budżetu państwa, związanych z mechanizmem wyrównawczym, popularnie zwanym „janosikowym”. Od kilku lat wysokość wpłat Powiatu Legionowskiego z tego tytułu systematycznie rośnie. W ostatnich trzech latach osiągnęła

ona poziom wynoszący blisko 10% całego budżetu powiatu. Za taką kwotę powiat mógłby zbudować 5 km drogi albo 15 km ścieżki rowerowej, rozbudować szkołę specjalną czy w ciągu 5 lat zbudować i wyposażać powiatowy szpital.

Sposób naliczania wpłat do budżetu sprawia, że powiaty, które przed dokonaniem wpłaty zaliczają się do najzamożniejszych w kraju, po zapłaceniu tego stają się jednymi z najuboższych. Środki oddawane z tytułu janosikowego uszczuplają głównie budżet inwestycyjny powiatu. Działania w dziedzinie modernizacji infrastruktury drogowej, obiektów inżynierskich i innych inwestycji są możliwe przede wszystkim dzięki temu, że powiat aktywnie pozyskuje środki finansowe ze źródeł zewnętrznych, które uzupełniają budżet powiatu. Budżet inwestycyjny zwiększają pieniądze pozyskane z Unii Europejskiej, programów rządowych i pomocy finansowej gmin. Ponadto środki UE i rządowe są pozyskiwane na projekty wspierające edukację, rozwój turystyczny powiatu, podniesienie jakości usług powiatowej administracji oraz bezpieczeństwa.

Rząd ma głos

Decyzja Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie zdopinguowała rząd do podjęcia działań, które miałyby rozstrzygnąć na korzyść powiatów kwestię janosikowego – bez ingerencji Trybunału Konstytucyjnego. Wiceminister finansów Hanna Majszczyk zadeklarowała przygotowanie projektu nowych przepisów, które w sposób racjonalny uregulują przepisy dotyczące samorządowych dochodów. Zapowiedź ta oznacza zamiar wprowadzenia tych korzystnych dla powiatu legionowskiego rozwiązań od początku 2015 r.

Deklaracja wiceministra finansów została wyartykułowana podczas posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego i komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, które odbyło się 19 marca. Przygotowanie projektu nowych przepisów regulujących janosikowe miałyby trwać nie więcej niż trzy miesiące. Dotyczyłyby wszystkich trzech poziomów jednostek samorządu terytorialnego: województw, powiatów i gmin. Bez względu jednak na kroki podjęte przez ministerstwo Koalicja Powiatów „dmucha na zimne” i nie zwalnia tempa przygotowań do wniesienia skargi. Wiele jednak wskazuje na to, że Trybunał Konstytucyjny nie będzie już musiał zajmować się przepisami dotyczącymi janosikowego, gdyż zostaną one zmienione przez ustawodawcę.

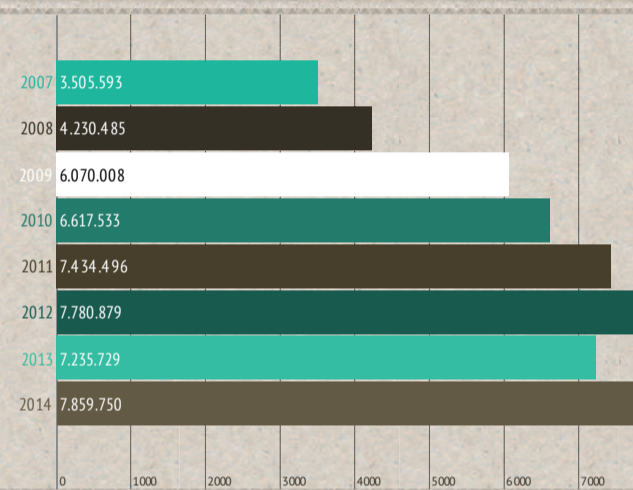
MARIUSZ KRASZEWSKI/JK



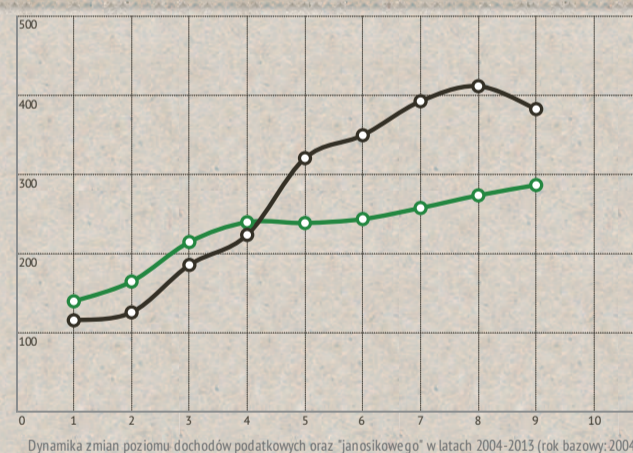
Starosta Jan Grabiec i wicemarszałek Krzysztof Strzałkowski po ogłoszeniu wyroku.

JANOSIKOWE A BUDŻET POWIATU LEGIONOWSKIEGO

Wysokość wpłat powiatu legionowskiego z tytułu "janosikowego"



W ostatnich trzech latach wpłaty z tytułu "janosikowego" osiągnęły poziom wynoszący blisko 10% całego budżetu powiatu.



dochody podatkowe | janosikowe

Za 50 mln złotych, jakie powiat przekazał na "janosikowe" w ciągu ostatnich trzech lat, można by:

nowe drogi

zbudować 40 km nowej drogi albo 120 km ścieżki rowerowej

szkoła specjalna

rozbudować szkołę specjalną

szpital

zbudować i wyposażać szpital powiatowy.

Powiat gości ukraińskie dzieci

Ponad dwa tygodnie spędziły w powiecie legionowskim ukraińskie dzieci i ich mamy, które przyjechały do nas z Krymu. Akcję zorganizowało Starostwo Powiatowe w Legionowie.

Chcę wyrazić serdeczną wdzięczność wszystkim, dzięki którym przebywające w powiecie legionowskim dzieci z Krymu mogą zapamiętać o niepokojących wydarzeniach rozgrywających się obecnie w ich ojczyźnie. Wsparcie, udzielane szczególnie najmłodszym, jest niezwykle istotne, ponieważ to dzieci najbardziej narażone są na skutki psychicznej traumy, jaką przeżywają właściwie wszyscy ukraińscy i tatarscy mieszkańcy Krymu – powiedział starosta Jan Grabiec.

W koordynowaną przez Starostwo Powiatowe akcję włączyły się na zasadach wolontariatu liczne firmy, instytucje i osoby prywatne. Dzięki nim pobyt dzieci z Ukrainy był bogaty w atrakcje. Przykładem życzliwości przynoszącej wymierną pomoc materialną było bezpłatne udostępnienie pokoi przez zegrzyński Hotel Mario. Jego właściciel Marian Oszczyk zapewnił swoim ukraińskim gościom również całonocowe wyżywienie. Nie chcąc nic w zamian gościć dzieci z Ukrainy również: sala zabaw „Wesołe Kulki” przy ul. Reymonta w Legionowie (dwukrotnie), Przedszkole Bajkowy Dom w Jabłonie, basen Fala w Nieporęcie i Szkoła Pływania Level Up (dwukrotnie), stadnina koni Klucz w Skrzyszewie, Ochotnicza Straż Pożarna w Skrzyszewie, park edukacji i rozrywki Farma Iluzji w Mościskach.

Goście z Krymu wspólnie z nami przywitali wiosnę – w Społecznej Szkole Podstawowej nr 35 w Legionowie, żegnając się z zimą, spaliliśmy Marzannę. Liczne atrakcje zapewniły również samorządy: Urząd Miasta Legionowo i Urząd Gminy Wieliszew. Wspólny trening przeprowadziły z naszymi gośćmi w Szkole Podstawowej nr 8 w Legionowie młode zawodniczki klubu LTS Legionovia. Klub zaprosił naszych ukraińskich gości na oficjalny mecz ligowy. Wykorzystując słoneczną aurę, legionowska Arena zorganizowała również rajd ro-

werowy po malowniczych zakątkach powiatu, bezpłatnie udostępniając gościom z Ukrainy rowery. Wiele emocji wzbudziło spotkanie z dbającym o bezpieczeństwo na wodzie Kapitanem Wyderką oraz zorganizowany przez legionowski WOPR rejs po Jeziorze Zegrzyńskim. Na długo zapadnie w pamięć naszych gości wizyta w Centrum Nauki Kopernik oraz warszawskim ZOO.

Kolejną atrakcją było poznawanie tajników polskiej waluty podczas odwiedzin w Narodowym Banku Polskim oraz zwiedzanie Stadionu Narodowego. Wzruszającym gestem dla Milanki, która w niedzielę, 23 marca obchodziła urodziny, było ufundowanie jubilatce przez właściciela DH „Maxim” Andrzeja Piętkę prezentu. Milanka otrzymała moc serdeczności również od osób prywatnych, włączonych w akcję poprzez facebookowy profil „Razem pomóżmy ukraińskim dzieciom”, który polubiło już ponad 1000 internautów.

Podziękowania należą się również Przychodni Medię z Jerzym Petzem na czele oraz pediatrom dr Iwonie Górskiej i dr Halinie Popielarz za otoczenie opieką medyczną naszych gości.

Starostwo Powiatowe w Legionowie czyni starania, aby w Polsce mogły odpocząć kolejne dzieci z Krymu. Kiedy i w jakiej liczbie pojawią się u nas nowi goście zależy w dużej mierze od sponsorów, którzy mają sfinansować transport z Ukrainy do Polski. Gospodarzami ich pobytu będą m.in. samorząd Legionowa, Wołomina i warszawskiego Bemowa, które zadeklarowały pomoc. Zapraszamy do włączenia się w akcję organizowania im czasu wolnego tak, aby nadal czuli się u nas jak wśród przyjaciół. Wszyscy, którzy chcą pomóc goszczącym w naszym kraju ukraińskim dzieciom, mogą kontaktować się ze Starostwem mailowo, pod adresem: dyrektor@legionowo.pcpr.pl

MK



Urodziny Milany



Stadion Narodowy



Spotkanie z Kapitanem Wyderką



Milana na Farmie Iluzji



Arlen na Farmie Iluzji



Basen Fala i Szkoła Pływania Level Up



Wizyta w NBP



Wesołe Kulki



Centrum Nauki Kopernik

Kto uczy honoru?

Rozmawiamy z kpt. Józefem Lemańskim, Prezesem Zarządu Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Chotomowie, Honorowym Obywatelem Gminy Wieliszew, wielokrotnie odznaczonym uczestnikiem powstania warszawskiego w Legionowie.



Kapitan Józef Lemański podczas uroczystości nadania tytułu Honorowy Obywatel Gminy Wieliszew.

Jak Pan trafił do struktur „podziemia”?

Chodziłem do szkoły podstawowej, której dyrektorem był obrońca Modlina z 1939 r. – por. Stefan Krasieński. Związał się on z pierwszą organizacją konspiracyjną Związek Walki Zbrojnej. W 1942 r. ZWZ został przemianowany na Armię Krajową. Przy szkole przed wojną były prowadzone drużyny harcerskie: męska i żeńska. W czasie okupacji pytano harcerzy, czy chcą wstąpić do konspiracyjnej organizacji Szare Szeregi. W ten sposób trafiłem do najmłodszej grupy harcerzy – „Zawiszków”. Byliśmy wychowywani w duchu: „Bóg, Miłość, Ojczyzna”.

Jakie zadania wykonywali „Zawiszacy”?

Nie mieliśmy broni, ale wyznaczano nam zadania dywersyjne i przygotowywanie hasel propagandowych.

Na czym polegała dywersja chotomowskich „Zawiszków”?

Malowaliśmy po płotach i zrywaliśmy flagi hitlerowskie. Przez Chotomów przejeżdżały na front niemieckie pociągi. Mieliśmy zadanie sypać do osi wagonów piach albo cement. Przez te wagony były wycofywane z ruchu. Dziewczeta były wychowywane w duchu niesienia pomocy – robiły rękawiczki i nauszki wysyłane do obozów jenieckich. A my, chłopaki – proca i wybijanie szyb w pociągach niemieckich.

Takie były rozkazy dowództwa?

Strzelanie z procy i sypanie piachu w osie wagonów było naszym pomysłem. Dowództwo może nas trochę naprowadzało na takie działania, ale tego nie rozgłaszało. Oficjalnie mieliśmy ćwiczenia z rzutu granatem. Poza tym biegi i gimnastyka, jak w wojsku. Podchorążówka miała przy szkole treningi z siatkówki, bo w tej dyscyplinie całe ciało pracuje.

Gdy analizuję rozkazy wydawane przez por. Krasieńskiego, dochodzę do wniosku, że nie szafował życiem swoich podkomendnych...

Kiedyś przy torach znaleźliśmy z chłopakami pistolet w kaburze, z pasem skórzanym. Piękna „parabela” (niemiecki pistolet P08 Parabellum) – przyp. red.) Schowaliśmy to w śmieci, w kubły i zanieśliśmy do dowódcy, do Krasieńskiego. A on kazał nam wyrzucić do śmietnika. Chodziło o tajemnicę i ochronę. Po jakimś czasie tego pistoletu już w tym śmietniku nie było. Już go zabrali. Krasieński był bardzo opiekuńczy; opiekował się drużyną najmłodszych harcerzy. Nie posyłał ich tam, gdzie było niebezpiecznie

Jak Niemcy odnosili się do Polaków na co dzień?

Na terenie Chotomowa i okolicy Niemców nie było. Kolonia niemiecka była na Rajszewie – przesiedleńcy z poznańskiego, ogrodnicy. Myśmy z nimi zatargów nie mieli żadnych. Do Chotomowa z Warszawy przyjeżdżali szmuglerzy, bo tutaj przebiegała granica Rzeszy i Generalnej Guberni. Przenosili ziemniaki, żywność, bo skąd to brać... Rzesza była obstawiona tzw. „wachą” graniczą, która wyłapywała szmuglerów. Zabierali im towary, nieraz pobili, jednego człowieka nawet zastrzelili, gdy uciekał.

Czy przed powstaniem było odczuwalne jakieś wyjątkowe napięcie?

Kilka dni przed powstaniem była wiadomość: „Wojska niemieckie wyszły z koszar”. Całe Legionowo rzuciło się na koszar i myśmy też poszli. Były tam magazyny żywnościowe i inne. Łopatki, saperki, bagnety... Jakiś chłopak ubrał się w mundur niemiecki i go zabili. Zabronione było ubierać mundur niemiecki, a jak się zakłada,

to z opaską białą-czerwoną. Nie wolno było innej, chociaż komuniści nosili czerwoną.

Jak Pan zapamiętał 1 sierpnia 1944?

Byłem zaskoczony. Szum, biegania... Chyba po południu przybiegł kolega z poleceniem, żeby zgłosić się do szkoły, do swoich komendantów. Na placu przed Domem Strażaka była zbiórka plutonów bojowych. Trzy plutony po około 30 żołnierzy każdy. Tam ks. Kazimierz Grabowski błogosławił ich. Plutony bojowe rozeszły się do akcji. Jeden – do walki z wykojejonym pociągiem. Niemcy puciekali z tego pociągu. Taka dziewczyna, Jadwiga Jagnieża przewróciła mendel, a tam było około 15 karabinów schowanych, „mauserów” (popularna nazwa karabinu Kar98k – przyp. red.). Niemcy zostawili.

W co byli uzbrojeni powstańcy?

Z bronią nie było tak ostro. Niektórzy mieli tylko „sidolówki” (granat produkowany w konspiracji przez AK – przyp. red.). Sporo było „mauserów” Pamiętam, była u nas taka Pani Janina



Rogowska, która prowadziła „budę” handlową. Sprytna dziewczyna... Tak spiła Niemca, że mu pistolet ukradła. Potem na minie nogę straciła.

Wokół wykojejonego pociągu rozegrała się bitwa...

To nie był pociąg osobowy, tylko sanitarno-towarowy. W pierwszym wagonie były narzędzia do roboty. Był też wagon sanitarny. Myśmy wszyscy rzucili się – nosze były przynoszone, stół operacyjny, bandaże, lekarstwa... Potem myśmy to odnosili; 3 sierpnia. Niemcy ultimatum dali, że jeśli się nie odniesie tych rzeczy, spalą Chotomów. Pani Alina Raczyńska wysłała nas, harcerzy, najmłodszych. Powiedziała, że nic nam nie robią; zrewidowała tylko, żebyśmy nic nie mieli w kieszeniach. Nieśliśmy stół operacyjny. Zza budy wyskoczył Niemiec – „Halt! Hande hoch!”. Popędzili nas do tego wykojejonego pociągu. Po drugiej stronie torów mieli zakładników, leżały kobie-

ty twarzą do ziemi. Jak się odezwała kanonada od strony górki, tam gdzie zginął Krasieński, to Niemcy uciekli. A mój kolega powiedział, innym słowem, ale w znaczeniu „uciekajmy”. Jak dopadliśmy do domu zakonnic, serce nie wytrzymało – ze strachu.

Jak zginął por. Stefan Krasieński?

Z opowiadania żołnierzy, którzy byli przy nim wynika, że zaciął się karabin. Krasieński wychylił się, złapał za zamek i wtedy dostał w krtani. W białym płaszczu, prochowcu, był widoczny z daleka.

Po jego śmierci walki trwały...

Następnego dnia przyjechał pociąg pancerny. Ostrzelał domy, trzy przy rampie podpalili. Tam uciekała Zosia Pachulska i ją postrzelili, w chacie pod lasem. Myśmy ją potem nieśli. Ona była z 1930 r., my byliśmy o rok starsi; we czterech ledwo myśmy ją donieśli. Tyle mieliśmy siły – dzieciaki po 15 lat. Niemcy nie wychodzili z pociągu, karabiny stały w oknach.

Jak zakończyły się walki?

Oddziały legionowskie miały iść na pomoc Warszawie. Na Pelcowiznie zostali zaatakowani i tylko część się przedarła. Tych, którzy się wycofali, zorganizował por. „Znicz”. Przedzielali się do Puszczy Kampinoskiej. Nam, harcerzom, kazali do domu iść.

Jak wygląda wojna?

„Wojna” – to łatwo powiedzieć. To człowiek strzela, a kto kule nosi? Ten huk... Gdy oglądam „Czterech pancernych...”... Gdyby tak było na wojnie, to bajka. A frontowe wojsko to dzicz. Rosjanom powiedzieli podobno, że wszystko, co zdobędą to ich. Ile nagwałcili kobiet...

Gdzie zastało Pana wyzwolenie?

Piechotą poszliśmy na Cybulice. Tam zobaczyłem front. Huraganowy ogień. Chmura wojska. Brat powiedział: „Chowajmy się”. Ale gdzie? Do piwnicy? Wrzucą granat i zabiją wszystkich. Tam, gdzie mógł zginąć jeden żołnierz... Oni szli jak gąsiorzy pijani, z pepeszy strzelał jeden drugiemu pod nogami. Ile nabili swoich żołnierzy, ci Rosjanie... Nie pyta się o Cybulice, tylko kuda Berlin? Pod Nowym Dworem stała cysterna spirytusu lotniczego. Dziurę zrobili i hełmani pili.

Co myśli Pan o Szlaku Polski Walczącej? Ma służyć młodzieży w wychowaniu patriotycznym.

Teraz nie ma patriotyzmu. A honor? Kto uczy honoru w szkole? Nasza młodzież jest wyrosła, piękna, ale zachowanie... Nas było pięcioro w domu, matka umarła, gdy miałem 1 rok. Wychowała mnie „ulica”. Ale mnie mężczy, gdy dzieci teraz mówią do rodziców per „ty”. A kiedyś, gdy przy kapliczce ktoś stał dorosły, trzeba było powiedzieć: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, dzień dobry Pani, dzień dobry Panu” i ręce z kieszeni wyjąć. Młodzież do 4 klasy jeszcze słucha, ale gimnazjaliści – oni mają inne zainteresowania. Ja bym chciał, aby im było jak najlepiej. Mają wolność, nie muszą uciekać, nie muszą się chować, suchego chleba nie jedzą. W szkole przepracowałem 7 lat. Idziemy sprzątać, a tam bułka z szynką w śmietniku. Kiedyś człowiek złapałby i ucałował, żeby jak najdłużej była ta kanapeczka. Jak Niemcy rzucałi z wagonów bochenki chleba, to był raj!

Rozmawiał:
MARIUSZ KRASZEWSKI

Szlak Polski Walczącej – konsultacje

Starosta Jan Grabiec zaprosił przedstawicieli organizacji pozarządowych, samorządów, mediów, instytucji i ośrodków wypoczynkowych z terenu powiatu legionowskiego na spotkanie w sprawie wkrótce oddawanego do użytku turystycznego Szlaku „Polski Walczącej”.



Konferencja odbyła się 11 marca. Szlak „Polski Walczącej” jest szansą na rozwój turystyki w całym powiecie. Stanowi dodatkową atrakcję,

z której mogą skorzystać potencjalni klienci ośrodków wypoczynkowych i gospodarstw agroturystycznych. Ale Szlak to nie tylko korzyści finansowe. Równie ważny jest jego olbrzymi potencjał edukacyjny. Odpowiednio wykorzystany może służyć budowaniu nowoczesnego patriotyzmu oraz postaw obywatelskich i prospołecznych, szczególnie wśród dzieci i młodzieży.



SZLAK „POLSKI WALCZĄCEJ”

Szlak Północny – Czerwony

Turystyczny szlak patriotyczny „Polski Walczącej” prowadzi nas po związanych z walką Polaków o niepodległość miejscach na terenie powiatu legionowskiego. Projekt ten jest jednym z pierwszych tego typu przedsięwzięć na Mazowszu.



Fot. Paweł Kozarzewski



Fot. Muzeum Historyczne w Legionowie

Z uwagi na długość – ok. 140 km – Szlak „Polski Walczącej” został podzielony na trzy trasy. W poprzednim numerze Kuriera przedstawiliśmy tę oznaczoną kolorem zielonym. Zapraszamy do zapoznania się ze szlakiem czerwonym – północnym.

Na szlaku czerwonym każdy turysta znajdzie coś dla siebie: miłośnicy przyrody i pięknych krajobrazów docenią piękne widoki pól, łąk i rezerwatów, zainteresowani lokalną historią zapewne chętnie obejrzą forty w Dębem i Zegrzu, pamiątki po Radziwiłłach i Krasieńskich oraz zwiedzą kościół w Woli Kiełpińskiej. Trasę można przebyć zarówno pieszo, jak i rowerem.

Szyrocec w powiecie legionowskim

Na szlak czerwony wyruszamy z ronda w Wierzby, przy którym stoi przypominająca walki powstania styczniowego kapliczka z 1863 r. Podążamy w kierunku Serocka.

Serock – jedna z najstarszych miejscowości na Mazowszu. Pierwsza zachowana wzmianka pochodzi z 1065 r. W XI – XIII w. istniał tu gród, zwany wtedy Szyrocec, sprawujący kontrolę nad drogami wodnymi Narwi i Bugu. Serock jest miastem od 1417 r.

Pierwszym obiektem jest, znajdujący się na terenie ośrodka „Narew”, żydowski cmentarz. Kirkut możemy zwiedzić po uprzednim uzyskaniu zgody administratora. Kolejnym obiektem na trasie są okalające boko Wały Napoleońskie.

Wały Napoleońskie są dobrze zachowanym bastionem ziemnym. Pochodzą z 1811 r. Budowa twierdzy w Serocku wiązała się z napoleońską koncepcją budowy trójkąta fortyfikacji: Warszawa Serock Modlin. Umożliwiały one osłonę koncentracji armii i obronę przepraw na Narwi. Napoleon wydał rozkaz o rozpoczęciu prac budowlanych w Serocku i w pozostałych twierdzach trójkąta w 1807 r. Z tego okresu zachowały się ziemne umocnienia między ulicami Napoleońską i Zdrojową. Do marca 1811 r. twierdza w Serocku została powięk-

szona. Dzięki przekazom pamiętnikarskim generała Caulaincourta oraz por. Stanisława Dunin-Wąsowicza wiemy, że cesarz Napoleon I zatrzymał się na postój w Serocku 10 grudnia 1812 r. podczas odwrotu spod Moskwy i oglądał umocnienia twierdzy.

Tragiczny los Bocków

Opuszczając Wały Napoleońskie kierujemy się w stronę centrum Serocka. Docieramy do kościoła. To najstarszy zabytek architektury w powiecie legionowskim, wybudowany w latach 1524–1530, w stylu późnogotyckim. W okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego kościół służył stacjonującym tu oddziałom wojsk polskich. Po zwiedzeniu świątyni udajemy się na, wybrukowany w latach 1846–48, rynek. Znajdujemy tu, na ścianie ratusza, tablicę poświęconą pamięci poległych i pomordowanych mieszkańców Serocka. Nieopodal znajduje się również miejsce po synagodze z przełomu XIX i XX w. oraz kamienicy, w której podczas bombardowania w 1939 r. zginęło ponad 50 osób.

Trasa biegnie obok domu Konrada Bocka, polskiego patrioty niemieckiego pochodzenia, który zginął stracony przez hitlerowców w publicznej egzekucji. Jego los podzieliło dwóch synów – Lubomir zginął jako żołnierz angielskich sił powietrznych, Ryszard został rozstrzelany przez radzieckie NKWD w Charkowie. Szlak prowadzi nas w kierunku serockiego cmentarza.

Nekropolia żołnierskich pokoleń

Serocki cmentarz założono w 1806 r. W okresie Królestwa Polskiego byli tu chowani weterani wojen napoleońskich. Uwagę zwraca jeden z największych pomników przy grobie, w którym spoczywa „pułkownik inżynierzy zasłużony na placu boju w swoim czasie i nagrodzony wielu orderami” – Adam Bogusławski (1785–1872). Cmentarz kryje także szczątki żołnierzy polskich, którzy polegli podczas walk z bolszewikami oraz kampanii wrześniowej 1939 r. Tutaj

pochowano również saperów, którzy zginęli w 1945 r., w Serocku, w trakcie usuwania min. Na cmentarzu złożone są również szczątki ofiar egzekucji dokonanej przez hitlerowców 28 lutego 1941 r., kiedy w pobliskim wąwozie hitlerowcy rozstrzelali 21 osób.

Na cmentarzu znajduje się grobowiec właścicieli dóbr zegrzyńskich Radziwiłłów. Spoczywa w nim m.in. por. Konstanty Radziwiłł, oficer AK ps. Korab, który po walkach powstańczych został rozstrzelany przez hitlerowców we wrześniu 1944 r. Jego szczątki zostały odnalezione dopiero w maju 1969 r. na terenie zegrzyńskiego garnizonu. Znajdują się tu również groby uczestników konspiracji niepodległościowej, żołnierzy AK i Ruchu Oporu Armii Krajowej oraz konspiracji młodzieżowej.

Picasso, Radziwiłł i Szaniawski

Opuszczając cmentarz kierujemy się w stronę skarpy, przy której, na prywatnej posesji znajduje się miejsce, gdzie w 1941 r. hitlerowcy rozstrzelali 21 młodych patriotów z organizacji „Gotów”. Następnie, idąc ul. Rybaki, mijamy posesję, w której gościł i malował Pablo Picasso. Szlak doprowadza nas do niedostępnego dla turystów rezerwatu Jadwisin, na terenie którego stoi pałac Radziwiłłów z 1898 r. Podążamy brzegiem Jeziora Zegrzyńskiego do miejsca po dworku dramaturga Jerzego Szaniawskiego. Potem kierujemy się w stronę Zegrza. Za ogrodzeniem Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki znajduje się miejsce śmierci Konstantego Radziwiłła.

Zegrze – w XIII w. było księżęcą wsią będącą nadrzeczną osadą handlową. Gościł tu Stanisław August Poniatowski. W 1890 r. teren ten został

sprzedany Rosjanom, którzy wybudowali na nim twierdzę. Składały się na nią 2 połączone wałem forty, prochownie oraz ponad 100 budynków koszar. Obecnie również jest to teren wojskowy; zwiedzać możemy go tylko za zgodą dowództwa.

Szlakiem historii w Kiełpińskiej Woli

Opuszczając Zegrze kierujemy się w stronę Dosina i Ludwinowa Zegrzyńskiego. Przez pola i niewielkie zagajniki docieramy do cmentarza w Woli Kiełpińskiej, który co prawda został wytyczony w 1893 r., ale chroni nagrobki znacznie starsze. XIX-wieczne pomniki znalazły się tutaj po przeniesieniu z zegrzyńskiej nekropolii zajętej pod budowę carskiej twierdzy. Wśród nich wyróżniają się ciekawe architektonicznie nagrobki administratorów dóbr zegrzyńskich, m.in. w kształcie złamanej kolumny – Antoniego Xsieżopolskiego. Wśród pochowanych wymienić należy także uczestnika powstania styczniowego Feliksa Janickiego oraz żołnierza AK Leszka Wnęka – kawalera Krzyża Virtuti Militari. W Woli Kiełpińskiej znajduje się również zbiorowa mogiła żołnierzy Wojska Polskiego, poległych we wrześniu 1939 r. Po opuszczeniu cmentarza, podążając w kierunku północnym docieramy do kościoła parafialnego pw. św. Antoniego z Padwy.

Kościół w Woli Kiełpińskiej wzniesiony został w latach 1894–1899. We wnętrzu na uwagę zasługują m.in. przeniesione z kościoła w Zegrzu dwa rokokowe epitafia Krasieńskich z XVIII w. Kolejne pochodzą z XIX w., m.in. oboźnego Kazimierza Krasieńskiego, marszałka Sejmu 1782 r., jego syna – kasztelana senatora Józefa

Wawrzyńca, uczestnika wojen napoleońskich, a w powstaniu listopadowym dowódcy 1. Pułku Gwardii Narodowej Warszawskiej oraz jego wnuka – Stanisława, oficera w Powstaniu Listopadowym, odznaczonego Krzyżem Złotym Virtuti Militari.

Na zewnętrznej ścianie kościoła, przy głównym wejściu, znajduje się pamiątkowa tablica ufundowana przez okoliczną ludność 11 listopada 1928 r., dla uczczenia rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zapora jak wieżowiec

Z kościoła kierujemy się na zachód, wkraczamy do Lasów Serockich, których sercem jest chroniący ponad 160-letnie drzewostany Rezerwat Zegrze. Trasa prowadzi nas w okolice carskiego betonowego fortu Dęba. To jeden z lepiej zachowanych obiektów rosyjskiej sztuki fortyfikacyjnej w powiecie legionowskim. Podczas niemieckiego natarcia w sierpniu 1915 r. na fort spadły pociski kalibru 420 mm, pochodzące z największych ówczesnie dział na świecie. Umocnienie było wykorzystane również później, tym razem przez Wojsko Polskie. W sierpniu 1920 r. wsparło polską linię obrony przeciw atakom bolszewików. Także w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. w Dębem kwaterowały polskie oddziały.

Po zwiedzeniu fortu kierujemy się na zachód, docieramy do drogi nr 632, którą podążamy na południe. Naszą podróż szlakiem czerwonym kończymy w okolicy zapory w Dębem. Budowla, której budowę ukończono w 1963 r. ma wysokość 35 m, czyli dorównuje 11-piętrowym wieżowcom. Warto zwiedzić również ten interesujący obiekt.

MK



Powiat Legionowski

Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Rybackiego zapewniającą inwestycje w zrównoważone rybolówstwo



Pociągami do Zegrza?

Zainteresowanie wznowieniem połączenia kolejowego do Zegrza nie słabnie. Tym razem inicjatywę przejęli sami mieszkańcy.

Andrzej Śmietanko jest mieszkańcem Zegrza od 20 lat. Codzienne obserwacje i rozmowy z sąsiadami utwierdziły go w przekonaniu, że kursowanie pociągu na trasie Warszawa – Zegrze może zdecydowanie poprawić sytuację komunikacyjną na terenie powiatu. Od analiz przeszedł więc do czynów i rozpoczął kampanię na rzecz rewitalizacji tego połączenia.

Wznowienie kursów kolei do Zegrza to pomysł nienowoty. Co jakiś czas wraca, jak refren piosenki, ale nigdy ten refren nie wybrzmiał na tyle mocno, by sprawę sfinalizować. Czy tym razem jest szansa, by to się udało?

Zawsze jest szansa, jeśli znajdują się ludzie, którym na tym zależy. Wiele legend narosło wokół kolei do Zegrza: że rozebrano torry, że samorządy celowo bojkotują pomysł jej przywrócenia. Okazuje się, że to wszystko nieprawda. Władze powiatu popierają inicjatywę przywrócenia tego połączenia. Trzeba jeszcze znaleźć życzliwych



Andrzej Śmietanko

ludzi poza terenem powiatu i strukturami samorządowymi. Wynika to z faktu, że jest to inwestycja, którą finansować i prowadzić będzie PKP Polskie Linie Kolejowe, jako właściciel torów. Firma ta musi zaplanować inwestycję, ułożyć kabel elektryczny na odcinku około 3 kilometrów – do rozgałęzienia torów na Wieliszew i na Nieporęt do Zegrza. Ten fragment linii trzeba zelektryfikować, jeśli miałyby tam zostać uruchomione połączenie do Warszawy. To będzie najbardziej ekonomiczne rozwiązanie, jeśli chodzi o przyszłą obsługę ruchu na tym odcinku. Kolejna sprawa to konieczność zaplanowania minimalnej infrastruktury dla obsługi podróżnych: wiaty przystankowej w Zegrzu oraz parkingu dla mieszkańców, którzy zostawią tam swoje samochody i do stolicy pojadą koleją.

Władze powiatu legionowskiego już we wrześniu 2012 roku, gdy strategia rozwoju Województwa Mazowieckiego była w fazie konsultacji, złożyły wniosek o wpisanie do niej m.in. rewitalizacji linii kolejowej do Zegrza. Takie zadanie literalnie nie znalazło się w tym dokumencie, jednak mówią o szansach na reali-

zując tego przedsięwzięcia warto wspomnieć, że zostały do niego wpisane tego typu przedsięwzięcia. Teraz należy zadbać, by podobne zapisy znalazły się w dokumentach strategicznych samorządów z naszego terenu. Będzie to podstawą do tego, by nasze gminy i powiat ubiegały się w samorządzie województwa o priorytet dla realizacji tego przedsięwzięcia. Innymi słowy muszą włączyć się w proces udokumentowania rentowności tego zadania.

A czy połączenie z Zegrza do Warszawy będzie rentowne? To zazwyczaj podstawowy warunek, jaki stawia przewoźnik.

Jednym z warunków rentowności jest, jak wcześniej wspominałem, budowa traktacji elektrycznej. Obsługa części linii pomiędzy Legionowem a Zegrzem przez lokomotywę spalinową jest zbyt kosztowna. Dodatkowo udało mi się ustalić, że przewoźnik, który obsługiwałby tę linię – najprawdopodobniej Koleje Mazowieckie – nie ma wolnych szynobusów spalinowych. Nie ma co liczyć na to, że na tak krótki odcinek zechce taki sprzęt, kosztujący kilkanaście milionów złotych, zakupić.

Drużną rzeczą to kwestia liczby pasażerów, którzy będą korzystać z tego połączenia. Z moich ustaleń wynika, że będzie ich wielu. Będą to zarówno mieszkańcy gminy Nieporęt, jak i gminy Serock, którzy w tej chwili dojeżdżają do Legionowa, by tam wsiąść w pociąg do Warszawy. Nie można też zapominać o przyjeźdźcach. W weekendy od wiosny do jesieni drogi i parkingi wokół Jeziora Zegrzyńskiego są zatłoczone, bo wielu warszawiaków wypoczywa nad Zegrzem. Tymczasem po uruchomieniu połączenia kolejowego do Zegrza mogliby zostawić samochody w stolicy i szybciej tu dojechać – nie stojąc w korkach i nie tracąc czasu na szukanie miejsca do parkowania.

Wszyscy na tym zyskają, bo zmniejszą się weekendowe zatory na drogach, mniej będzie spalin. To będzie również korzyść dla mieszkańców, którym tłok na drogach też utrudnia życie.

Skoro już mowa o samochodach, czy w Zegrzu jest miejsce, które można by przeznaczyć pod parking dla podróżujących pociągami?

Tak, jest tam duży teren, należący do gminy Nieporęt i częściowo do skarbu państwa. Wójt gminy Nieporęt jest zainteresowany przywróceniem połączenia do Zegrza. Wielokrotnie deklarował też przeznaczenie dużego terenu w Zegrzu pod potrzeby parkingu.

Ile czasu według Pana oceny potrzebne będzie, by – po przekonaniu odpowiednich instytucji do realizacji tego pomysłu – kursowanie pociągu z Zegrza do Warszawy stało się faktem?

Myszę, że jest to kwestia dwóch, może trzech lat. Przede wszystkim trzeba uruchomić „wolę społeczną”, zebrać podpisy pod takim postulatem, by pokazać, że jest to wola szerszej grupy społecznej niż tylko mieszkańcy jednej wsi. Teraz okres jest sprzyjający. Zbliżają się wybory parlamentarne. Warto to wykorzystać i w tym okresie, kiedy politycy są bardziej skłonni do współpracy, wystąpić z takim postulatem do odpowiedniego ministra, poszukać wsparcia u posłów. Szczególnie, że będzie to postulat całego regionu, a nie tylko, jak powiedziałem, jednej wsi Zegrze.

Wszyscy mówią o tym, że trzeba kolej do Zegrza rewitalizować. A konkretnie działania?

Spotkałem się z dyrektorem departamentu infrastruktury w Urzędzie Marszałkowskim i on zapewnił mnie, że jest szansa pozyskania środków na ten cel. Trzeba wstępnie oszacować, jaki byłby koszt modernizacji, czy elektryfikacji trzykilometrowego odcinka torów. Ponadto musimy zebrać deklaracje samorządów, czy będą to połączenie dofinansowywać.

Kto zajmie się zbieraniem deklaracji samorządów, podpisów mieszkańców?

Powołaliśmy stowarzyszenie „Wspólna sprawa”, którego celem jest przywrócenie połączenia kolejowego z Zegrza do Warszawy. Zapraszamy do współpracy wszystkie osoby, które zechcą włączyć się w działania do tego zmierzające. Chętnych zapraszam do kontaktu na adres andrzej.smietanko@wp.pl.

Rozmawiała: JOANNA KAJDANOWICZ

Gdzie na kurs prawa jazdy?

Chcesz zrobić prawo jazdy, ale nie wiesz, który ośrodek szkolenia kierowców wybrać. W dokonaniu wyboru pomocny może być ranking szkół nauki jazdy, przygotowywany co roku przez starostę.

Prowadzenie ośrodka szkolenia kierowców jest działalnością regulowaną. Nadzór nad nią prowadzi starosta właściwy ze względu na miejsce prowadzenia szkoły jazdy.

Jednym z obowiązków, jakie ustawodawca nałożył na starostę w ramach sprawowania kontroli nad szkołami jazdy jest przygotowywanie co najmniej raz w roku analizy danych, jakie do powiatu przekazuje Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Są to dane statystyczne, które pokazują, jak wielu kursantów z danego ośrodka szkolenia kierowców (OSK)

zdało egzamin praktyczny i teoretyczny na prawo jazdy. Na podstawie takiej analizy statystycznej powstaje swego rodzaju ranking, który może być pomocny dla osób stojących przed decyzją, gdzie odbyć kurs.

Pełen ranking OSK z terenu powiatu legionowskiego, dotyczący 2013 roku, można znaleźć na stronie www.powiat-legionowski.pl w zakładce Wydział Komunikacji/Aktualności. W ramce obok publikujemy pierwszych 10 pozycji rankingu.

JANUSZ KUBICKI



Analiza zdawalności w OSK z powiatu legionowskiego za 2013 rok na podstawie danych z Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego (wyciąg)

Lp.	Nazwa OSK	Egzamin teoretyczny (wynik pozytywny w %)	Egzamin praktyczny (wynik pozytywny w %)	Średnia zdawalności z egzaminów teoretycznych i praktycznych
1	Szkoła Nauki Jazdy „Ruch”	44,82%	58,62%	51,72%
2	Nauka Jazdy „Robert” Tamara Smolińska	50,00%	50,00%	50,00%
3	Nauka Jazdy „Woga” Gabriel Perczyński	100,00%	0%	50,00%
4	Ośrodek Szkolenia Kierowców „Elka” Sylwester Kosewski	60,00%	37,62%	48,81%
5	Ośrodek Szkolenia Kierowców „Auto-Kurs” Krzysztof Moniewski	50,26%	44,88%	47,57%
6	Ośrodek Szkolenia Kierowców „Qrsant2” Adam Wysocki	54,90%	40,33%	47,61%
7	Ośrodek Szkolenia Kierowców „Magnus” Tadeusz Ćwik	67,34%	22,98%	45,16%
8	Auto Szkoła Błażej Stanisław Żółtek	50,00%	40,00%	45,00%
9	Ośrodek Szkolenia Kierowców „Bolid” Wiesław Szczepański	47,16%	36,55%	41,85%
10	Profesjonalny Ośrodek Szkolenia Kierowców i Instruktorów Nauki Jazdy Cezary Rogala	50,72%	30,08%	40,40%

Zdrowie w Legionowie

Szkoła rodzenia, szczepienia na pneumokoki, profilaktyka raka to tylko niektóre elementy legionowskiego Miejskiego Programu Promocji Zdrowia. Program od dekady funkcjonuje w Legionowie i co roku proponuje mieszkańcom badania profilaktyczne, bezpłatne szczepienia oraz rehabilitację. W 2013 roku z oferty miasta skorzystało ponad 2 tysiące osób, w tym roku mamy nadzieję, że będzie ich jeszcze więcej. Na realizację programu przeznaczaliśmy blisko 150 tys. zł.

Jak ważna jest wczesna wykrywalność i profilaktyka pokazują liczby – w ubiegłym roku na 100 dzieci przebadanych w ramach programu „Rehabilitacja niemowląt”, aż 85 maluchów skierowano na rehabilitację. Wykonano także 175 USG jamy brzusznej, 86 jąder i 175 szyi. Zaszczepiono 140 dzieci przeciw pneumokokom i blisko 1000 seniorów przeciw grypie. Przebadano 58 mieszkańców w ramach profilaktyki raka jelita grubego.

W tym roku proponowane przez miasto programy pozostają bez zmian. Wybraliśmy już realizatorów, wkrótce będziemy mogli zaprosić Mieszkańców na badania.

Program prorodzinny przygotowujący przyszłych rodziców na przyjęcie dziecka, czyli popularną szkołę rodzenia, poprowadzi Poradnia – Szkoła Rodzenia Tati Mami. 52 pary skorzystają z 50% dofinansowania. Rodzice niemowląt i małych dzieci do 6. roku

życia po raz kolejny będą mogli wykonać bezpłatne badania USG, rodzice 2-5 latków zaszczepią dzieci na pneumokoki (125 dzieci otrzyma bezpłatnie szczepionkę Prevenar 13). 11 grup dorosłych i 23 grupy przedszkolaków i uczniów zostaną przeszkolone z udzielania pierwszej pomocy, 78 osób dorosłych przebadają się pod kątem nowotworu jelita grubego w Mediqu. W ramach programu „Dbamy o zdrowie naszych seniorów” ZOZ „Legionowo” przeprowadzi konsultacje kardiologiczne osób 50 plus, Gabinet Rehabilitacji „Zdrowe Plecy” zaoferuje konsultacje i 6 rehabilitacji, a Mediqu zaszczepi osoby powyżej 60. roku życia na grype.

Dokładnych informacji udziela Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych tel. 22 766 4090.

TAMARA MYTKOWSKA



Do McDonalda na... badania

Przez trzy dni od 4 do 6 marca gościł w naszym powiecie ambulans Fundacji Ronalda McDonalda, w którym bezpłatnie można było przebadać swoje dziecko. Badania USG zorganizowało Starostwo Powiatowe w Legionowie już po raz czwarty.

Przypomnijmy, że bezpłatnym badaniom ultrasonograficznym mogły zostać poddane dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 lat. Są one organizowane w ramach ogólnopolskiego programu profilaktycznego „NIE nowotworom u dzieci”. W tym roku specjalistyczny ambulans medyczny Fundacji Ronalda McDonalda zatrzymał się w Łąjskach, Serocku oraz Legionowie.

Realizację przedsięwzięcia wsparło 5 wolontariuszy z przychodni ZOZ „Legionowo” Sp. z o.o. Przebadanych zostało 216 dzieci, w tym 96 dziewczynek i 120 chłopców. Wykonano

USG szyi, jamy brzusznej i moszny u chłopców. Wykryto 24 rodzaje różnych nieprawidłowości, m. in.: powiększone reaktywne węzły chłonne, zmiany w tarczycy, jądra wędrujące czy poszerzenie układu kielichowo-miedniczkowego nerki. Rodzicom małych pacjentów, u których znaleziono odstępstwa od normy, udzielono porad lekarskich. Wykonujący badania lekarze zalecali przeprowadzenie konsultacji specjalistycznych oraz proponowali dalszą diagnostykę.

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze Kuriera zainteresowanie ba-

daniami przerosło wszelkie oczekiwania. Dlatego starosta zwrócił się do Fundacji o ponowny przyjazd ambulansu jeszcze w tym roku. Mieliśmy szczęście – zwolnił się termin w czerwcu, dzięki czemu kolejne dzieci z naszego powiatu będą mogły skorzystać z tej akcji w dniach 24-26 czerwca 2014 r. Wówczas do dyspozycji mieszkańców będzie następnych 200 miejsc. Informacje o zapisach pojawiają się na stronie internetowej www.powiat-legionowski.pl na przełomie maja i czerwca br.

JG/ADK

BEZPŁATNE BADANIA

dla mieszkańców powiatu legionowskiego

Liczba miejsc ograniczona



Powiatowy Program Promocji Zdrowia

BADANIA BEZPŁATNE

"Dni walki z rakiem piersi"
kwiecień-listopad 2014
USG dla pań w wieku 25-49 lat
Mazowiecki Szpital Onkologiczny
Wieliszew, ul. Kościelna 61
tel. 22 766 15 00

"Pomóż mi latać"
kwiecień - październik 2014
Badania psychoruchowe i logopedyczne dla dzieci w wieku 0-6 lat
AD DICTUM Centrum Terapeutyczne
ul. Kordeckiego 18, Legionowo, tel. 609 007 249

ŚWIADCZENIA DOFINANSOWANE

"Szkoła rodzenia"
kwiecień - grudzień 2014
Poradnia - Szkoła Rodzenia Tati Mami
Legionowo, ul. Sowińskiego 15A
tel. 795 227 507

"Zaskoczeni wiekiem"
Zapisy: kwiecień 2014
zajęcia ruchowe dla osób z problemami zdrowotnymi powyżej 50 roku życia
Perła Wellness, Michałów-Reginów
ul. Nowodworska 20, tel. 22 77 22 777

www.powiat-legionowski.pl



Anna Kurowska

Jestem mamą dwu letniej Kasi. Uważam, że Ambulans Zdrowia to fantastyczne rozwiązanie dla każdego rodzica. Postanowiłam skorzystać z takiego badania z kilku powodów. Przede wszystkim w trosce o zdrowie mojej córeczki. Zawsze wychodzę z założenia, że lepiej zapobiegać niż leczyć, dlatego, pomimo, że Kasia ma zaledwie dwa latka, poddałam ją badaniu ultrasonograficznemu. Innym z powodów, które wpłynęły na moją decyzję, był bliski dostęp

– nie musiałam jeździć do odległych klinik i wystawać w milionowych kolejkach. W obecnych czasach nie bez znaczenia jest także koszt badania – w tym przypadku całkowicie darmowy. Dlatego uważam, że największe podziękowania należą się organizatorom takich właśnie akcji, jak ta przy szkole w Łąjskach. W imieniu nas wszystkich i mojej córki Kasi: serdecznie dziękujemy!

MERIDA MAZOVIA MTB MARATHON 2014

Rowerowy sezon czas zacząć!

W tym roku największa w Polsce impreza rowerowa MTB, którą organizuje Cezary Zamana, kończy 10 lat. Pierwszy maraton wystartuje już 13 kwietnia w Legionowie. Cały cykl będzie miał aż 17 edycji w całym kraju.

W 2013 roku, legionowski maraton pod względem frekwencji znalazł się w pierwszej piątce największych wyścigów MTB w Polsce. Współorganizatorami imprezy są miasto Legionowo oraz Powiat Legionowski. Oprócz samego maratonu, odbędą się także liczne wydarzenia towarzyszące. Między innymi wyjątkowa wystawa fotografii prasowej pt. „Kijowski Majdan”. To dokumentacja wydarzeń, które rozegrały się w stolicy Ukrainy w styczniu i w lutym 2014 r., wykonana przez najlepszych polskich fotoreporterów.

Specjalnie do Legionowa wystawę przywiezie Klub Fotografii Prasowej, który działa przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. Będą także ciekawe seminaria na temat kluczowych elementów kolarskiego treningu, przygotowane przez specjalistów z firmy 4Sport LAB, współpracującej na co dzień z najlepszymi polskimi sportowcami.

O dzieci w tym roku zadba znana wszystkim rybka MiniMini, która będzie dopingować je podczas specjalnego wyścigu MiniMini+ dla najmłodszych. Znana stacja TV przygotowuje także ciekawe konkursy z nagrodami oraz specjalny kącik dla najmłodszych.

W miasteczku pojawi się także namiot radia Zet Gold, w którym znajdować się będzie strefa relaksu, a do poczytania znajdziemy w nim numery



magazynu psychologicznego dla nowoczesnych rodziców GAGA.

Maraton odbywa się pod Honorowym Patronatem Prezydenta Legionowa i Starosty Legionowskiego.
Info: Merida Mazovia MTB
www.mazoviamtb.pl

Nie przypadkowo jubileuszowy sezon Cezary Zamana zaczyna właśnie w legionowskich lasach. To w tym powiecie odbyło się najwięcej maratonów w historii Merida Mazovia MTB Marathon. W ciągu ostatnich 10 lat miasto Legionowo oraz Powiat Legionowski rozwijają się razem z Mazovią. Powstaje tu dużo ścieżek rowerowych, a lokalne władze dbają o dobry klimat dla miłośników dwóch kółek. Organizator ma także dobre zaplecze w postaci Areny Legionowo, która jest obiektem na miarę największego maratonu Rowerowego w Polsce.

Ciekawostką będzie klasyfikacja dla mieszkańców Powiatu Legionowskiego. Zostanie wyłoniony najlepszy mieszkaniec Powiatu w kategorii Open na dystansach Hobby, Fit, Mega i Giga z podziałem na płeć. Zwycięzcy Klasyfikacji Najlepszego Mieszkańca Powiatu Legionowskiego oraz zwycięzcy na wszystkich dystansach w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymają Voucher LASER-WAR do Laserowego Centrum Rozrywki w Legionowie, a zwycięzcy najmłodszych kategorii oraz wyścigu MiniMnini+ wejściówki do jednej z legionowskich sal zabaw.

W tym roku pierwszy, o godz. 10.30, startuje dystans Hobby, dopiero po nim rusza zasadniczy maraton i dystanse Fit, Mega oraz najdłuższy, przeznaczony dla doświadczonych kolarzy, Giga.

Informacje o maratonie

start: 13.04.2014 (niedziela),
ul. B. Chrobrego 50 przy Arenie Legionowo
godz. 10.30 – start dystansu Hobby;
godz. 11.30 – start dystansów Fit, Mega i Giga;
meta: ul. B. Chrobrego 50 przy Arenie Legionowo;
biuro zawodów: ul. Chrobrego 50 przy Arenie Legionowo;
limit wjazdu na pętlę Mega:
na 18 km, godz. 12.45;
limit wjazdu na Giga:
na 40 km, godz. 13.45;

dystanse:
Hobby – 6 km
Fit – 24 km
Mega – 46 km
Giga – 68 km



Fot. Paulina Kardyka

Siódemka siódma?

Siódemka SK Bank Legionovia trzeci sezon z rzędu będzie występować w Orlen Lidze. Przed naszymi dziewczynami ostatnie spotkania tego sezonu.

Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie siatkarki z Legionowa zmuszone były walczyć o ostatniej chwili o utrzymanie w lidze. Plan minimum na ten sezon był jasny – uniknąć konieczności rozgrywania „meczów o wszystko”. To się udało.

Co prawda mijający sezon przyniósł naszym siatkarkom także masę rozczarowań, gdyż nie brakowało osób, które liczyły na więcej niż 8 miejsce po sezonie zasadniczym, ale tegoroczne występy napawają nadzieją na przyszłość. Drużyna powoli pnie się w górę w ligowej hierarchii i jest szansa, że w przyszłym roku zakończy rozgrywki na wyższym miejscu.

8 miejsce po sezonie zasadniczym oznaczało, że Siódemka SK Bank Legionovia w play off zagra z zajmującym 1 miejsce, głównym kandydatem do mistrzowskiego tytułu Chemikiem Police. Okazało się, że Chemik to jeszcze za wysokie progi dla nas. Po trzech porażkach legionowianki rozpoczęły rywalizację z Aluprofem Bielsko Biala o miejsca 5-8. Pierwszy mecz przegrały, jeśli podobnie będzie w drugim, zostanie im walka o 7 miejsce, nie wiemy jeszcze z kim.

Czekamy na ostatnie rozstrzygnięcia w Orlen Lidze, a naszym dziewczynom życzymy nieustannego progressu, aż do mistrzostwa Polski włącznie. **MIROSLAW PACHULSKI**

PROGRAM ZAWODÓW:

sobota (12.04)

godz. 14.00–17.00 zapisy w Biurze Zawodów

niedziela (13.04)

8.00 – 11.30 – zapisy w Biurze Zawodów
10.15 – ustawianie zawodników w sektorach startowych na dystansie Hobby i ich opiekunów
10.30 – start dystansu Hobby
11.00 – ustawianie zawodników w sektorach startowych (dystanse Fit, Mega, Giga)
11.30 – start dystansów Fit, Mega, Giga
12.30 – dekoracja dystansu Hobby
14.00 – dekoracja dystansu Fit
14.30 – dekoracja dystansu Mega
15.00 – dekoracja najlepszych mieszkańców Powiatu Legionowskiego na dystansach Hobby, Fit, Mega, Giga
15.30 – dekoracja dystansu Giga

Dodatkowo:

10.00–15.00 – atrakcje na terenie miasteczka sportowego
11.00 – zapisy w Biurze Zawodów do wyścigu MiniMini + dla najmłodszych
11.35 – start wyścigu MiniMini + dla najmłodszych
12.30–14.00 – nauka jazdy na rowerkach biegowych Puky Race
09.00–15.00 – plac zabaw pod namiotem

Szansa KPR

Czy KPR Legionowo uda się obronić miejsce w PGNiG Superlidze mężczyzn? Miejmy nadzieję, że tak, przed nimi jeszcze 6 spotkań.

Legionowscy szczypiornicy grają bardzo ambitnie i w większości meczów niewiele dzieli ich od wygranych. Czy w ostatnich meczach sezonu karta się odwróci? Po 22 meczach sezonu zasadniczego KPR zajmuje ostatnie miejsce, mając 6 punktów. Od 16 kwietnia legionowianie, wraz z trzema zespołami zajmującymi wspólnie z nimi ostatnie 4 pozycje (Gwardia Ople 11 pkt, Piotrkowianin 11 pkt oraz Zagłębie Lubin 15 pkt) zagrają mecz i rewanż o miejsca 9-12. Ostatnie 2 drużyny spadają, dziesiąta zagra baraż z drużyną z I Ligi, bezpieczna będzie tylko ekipa, która zajmie 9 miejsce.

Dziś KPR dzieli od 9 pozycji 9 punktów. Czy dadzą radę zając 9 miejsce? Jeśli nie, to mamy nadzieję,



na 10 pozycję i baraż z I ligową ekipą. Trzymamy kciuki za naszych zawodników. **MP**